

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mieczysław Małecki

SSO Bożena Ziółkowska

SSO Dariusz Śliwiński (spr.)

Protokolant prot. sąd. M. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu B. T.

rozpoznawał sprawę **J. M. i G. S.**

oskarżonych z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 278 § 1 w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 23.12.2014 r., sygn. akt II K 1411/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. W. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. M. w postępowaniu odwoławczym.
3. Zasądza od oskarżonego G. S. ½ kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł, a oskarżonego J. M. zwalnia od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za II instancję.

D. Ś. M. B. Z.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy Szamotułach w sprawie sygn. akt II K 1114/13 uznał oskarżonych J. M. i G. S. za winnych czynów z art. 278 §1 kk. (k.527)

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.(k. 548 i nast. oraz k.560 i nast.)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu obrońców okazały się bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów obu apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Apelacja obrońcy oskarżonego G. S. skierowana co do całości wyroku.

Odnosząc się do meritum apelacji obrońcy oskarżonego G. S. warto na wstępie zaznaczyć, iż przytoczona w niej argumentacja nie wykracza poza granicę polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji oraz z przesłankami, którymi Sąd Rejonowy kierował się oceniając materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie.

Słusznie skarżący nie kwestionuje pobytu oskarżonego S. w okradzionym sklepie i to w towarzystwie oskarżonego M. albowiem jest to okoliczność bezsporna. Zauważyć jednak należy, że sam oskarżony S. podawał różne wersje dotyczące tej okoliczności słusznie podniósł Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach dając prymat spontanicznej wypowiedzi oskarżonego bezpośrednio po obejrzeniu nagrania monitoringu.. Skarżący stara się zakwestionować fakty wynikające z nagrania kamer monitoringu sklepowego, z których to nagrań wynika wprost, że oskarżony S. „typował„ (przekładanie płyt z różnych półek w jedno miejsce i rozmowa z oskarżonym M. na chwilę przed zabranie przez tego oskarżonego odłożonych płyt) towar do zaboru a sam zabór realizował oskarżony M.. To ustalenie Sądu Rejonowego w świetle treści nagrania oraz późniejszego zachowania oskarżonego S. polegającego na ucieczce z kolejnego sklepu gdzie rozpoznano oskarżonego M., jako sprawcę poprzednich kradzieży, oraz przed funkcjonariuszami Policji nie pozostawia wątpliwości co do oceny tego zachowania oskarżonego i jego współsprawstwa w kradzieży. Oskarżony S. w przeciwnym bowiem razie nie miał żadnego interesu w unikaniu Policji skoro w żaden sposób nie współpracował z oskarżonym M.. Skarżący w swojej apelacji okoliczności te całkowicie pomija opierając się jedynie na pewnych elementach materiału dowodowego a nie jego całokształcie. Pamiętać też należy, że w samochodzie, którym poruszali się oskarżeni, a wynajętym przez oskarżonego S. znaleziono gry ukradzione wcześniej tego samego dnia w sklepie w innej miejscowości oraz inne torby wyłożone folią aluminiową służące do kradzieży.. Okoliczność ta również wskazuje na świadome uczestnictwo oskarżonego S. w całym przestępczym procederze. Trudno bowiem zasadnie przypuszczać by oskarżony ten wiedziony altruizmem woził oskarżonego M. po W. bez świadomości co oskarżony M. robi w kolejnych odwiedzanych miejscowościach. wożąc ze sobą torby wyłożone folią, udając się do sklepów z taką torbą i wracając z grammi ze sklepowymi zabezpieczeniami.. Tego skarżący również nie dostrzegł. Sąd Okręgowy dostrzega, iż faktycznie na zabezpieczonych płytach brak odcisków palców oskarżonego S. ale w kontekście wyżej opisanych okoliczności a zwłaszcza wydźwięku ich całokształtu nie może to być dowód rozstrzygający o braku udziału tego oskarżonego w kradzieży. Zauważyć tu należy, że brak śladów linii papilarnych mógł wynikać z wielu okoliczności i niewątpliwie miałyby w sprawie rozstrzygające znaczenie gdyby był w sprawie dowodem jedynym ale tak nie jest.. Zauważyć tu też należy, że sam oskarżony S. nie zaprzeczył by płyty oglądał i odkładał w jedno, inne miejsce, czego powodu zresztą nie potrafił wyjaśnić. Tak więc brak śladów linii papilarnych oskarżonego S. nie może go ekskulować w świetle pozostałego materiału dowodowego.

Reasumując Sad Okręgowy stwierdza, że wina i sprawstwo oskarżonego G. S. zostały należycie wykazane i uzasadnione a w sprawie nie występują jakiegokolwiek nie dające się wyjaśnić wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Z uwagi na fakt skierowania apelacji obrońcy oskarżonego G. S. przeciwko całemu wyrokowi Sąd Okręgowy zobowiązany był do zbadania kwestii wymiaru kary.

Podkreślenia wymaga, iż podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale

o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dającą się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karze pozbawienia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności sprawiedliwie, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie w warunkach powrót do przestępstwa w okresie 10 miesięcy od odbycia kary pozbawienia wolności z poprzedniego skazania (art. 64 § 1 kk), jak również wartość skradzionego mienia i wielokrotność poprzednich skazań.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 10 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art. 278 § 1 kk nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym.

Podzielić należało stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie braku podstaw do formułowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżony był kilkakrotnie karany za przestępstwo przeciwko mieniu. Orzekano wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania co jednak nie spowodowało zmiany jego zachowania i zaprzestania popełniania kolejnych przestępstw.. Ponadto oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe, uznać należało, iż Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie dla oskarżonego wystarczająco dolegliwa i spełni swoje cele wychowawcze a mianowicie powstrzyma go od popełniania kolejnych przestępstw przeciwko mieniu..

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Na aprobatę zasługuje również orzeczone zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody albowiem zwiększy to wychowawcze oddziaływanie wyroku.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. M. skierowana co do kary.

Podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dającą się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczone wobec oskarżonego J. M. kary jednostkowe i karę łączną. Zdaniem Sądu Odwoławczego kary jednostkowe stanowią sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karach pozbawienia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności sprawiedliwie, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kary te mają osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie w warunkach powrót do przestępstwa, wielokrotność podejmowanych działań przestępnych, przygotowanie narzędzi (torby wyłożone folią aluminiową, pełna premedytacja, jak również wartość skradzionego mienia oraz wielokrotność poprzednich skazań.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji słusznie wskazali, że wobec oskarżonego J. M. nie jest możliwe zastosowanie kar wolnościowych. Zauważyć tu należy jego dotychczasową karalność i fakt, że wymierzone mu kary wolnościowe, kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i również kary bezwzględne pozbawienia wolności nie przyniosły żadnych efektów wychowawczych a zwłaszcza nie powstrzymały oskarżonego od popełniania kolejnych przestępstw. W takiej sytuacji nie można zasadnie przyjąć by wymierzone obecnie kary wolnościowej mogło w jakikolwiek sposób zmienić zachowanie oskarżonego skoro jest on jednostką niepoprawną, która z kradzieży uczyniła sobie sposób na życie. Orzeczenie wobec oskarżonego kar wolnościowych mogłoby on potraktować jako swoiste pozwolenie na popełnianie kolejnych przestępstw i potwierdzenie bezkarności. Skoro oskarżony sam nie potrafi powstrzymać się od popełniania kolejnych przestępstw to należy go izolować by przynajmniej czasowo uniemożliwić mu kontynuowanie przestępczego procederu.

Zważyć też należy na społeczne konsekwencje kradzieży sklepowych, które generują dla firm określone straty a straty te rekompensowane SA poprzez wzrost cen towarów w sklepach a więc dolegliwości i skutki tych kradzieży dotyczą każdego z klientów Anie tylko same firmy.. Z tego też powodu można zasadnie twierdzić o stosunkowo wysokim stopniu społecznej szkodliwości tego typu przestępstw.

Także więc z tego powodu orzekanie kar wolnościowych w niniejszej sprawie byłoby nie celowe albowiem także w odczuciu społecznym mogłoby być poczytane jako przyzwolenie na tego typu zachowania..

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczone wobec oskarżonego kary 10 i 8 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art. 278 § 1 kk nie mogą być zasadnie uznane za niewspółmiernie surowe i to w dodatku w stopniu rażącym.

Sąd Rejonowy wymierzy oskarżonemu J. M. karę łączną 1 roku pozbawienia wolności. Tak ukształtowana kara łączna w sposób prawidłowy uwzględnia bliskość czasowa obu czynów a także ich podobieństwo. Słusznie też Sąd Rejonowy nie zastosował zasady pełnej absorpcji a to z powodu współdziałania z inną osobą przy jednym z przestępstw.. Zastosowanie zasady pełnej absorpcji stanowiłoby dla oskarżonego nieuzasadnioną nagrodę a za jego działania. Natomiast zastosowanie w dużej części tej zasady znajduje pełne uzasadnienie w realiach sprawy i celach jakich ta kara łączna ma pozwolić osiągnąć .

Podzielić należało stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie braku podstaw do formułowania wobec oskarżonego J. M. pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżony był 10- krotnie karany za przestępstwo przeciwko mieniu. Orzekano wobec niego kary wolnościowe, kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i również kary bezwzględne pozbawienia wolności co jednak nie spowodowało zmiany jego zachowania i zaprzestania popełniania kolejnych przestępstw..

Mając na uwadze powyższe, uznać należało, iż Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie dla oskarżonego wystarczająco dolegliwa i spełni swoje cele wychowawcze a mianowicie powstrzyma go od popełniania kolejnych przestępstw przeciwko mieniu..

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Na aprobatę zasługuje również orzeczone zobowiązanie oskarżonego J. M. do naprawienia szkód albowiem zwiększy to wychowawcze oddziaływanie wyroku a także stanowić będzie dodatkową represję wskazując oskarżonemu na nieopłacalność przestępstwa kradzieży. Popołniając kolejne przestępstwa oskarżony miał świadomość swojej sytuacji rodzinnej i musiał również znać konsekwencje ewentualnego poniesienia za nie konsekwencji i mimo to nie powstrzymał się od tych działań wiedząc jakie negatywne konsekwencje dotkną jego rodzinę. W tej sytuacji powoływanie się obecnie przez skarżącego na sytuację rodzinną oskarżonego w kontekście naprawienia szkody uznać należy za instrumentalne traktowanie tej okoliczności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelacje obrońców oskarżonych za bezzasadne, nie znajdując żadnych przesłanek przemawiających za zmianą lub uchYLENIEM zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. W. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu J. M. z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 633 kpk. art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 17 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalniając oskarżonego J. M. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa 1/2 części kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzając mu opłaty, albowiem ich poniesienie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na pobyt w Zakładzie Karnym oraz obciążając tymi kosztami w 1/2 części oskarżonego G. S., któremu również wymierzono opłatę za II instancję w kwocie 180 zł. .

D. Ś. M. B. Z.